

# Cira, Gdzieś daleko (ft. Rover)

Wczuj się w to  
Zamknij oczy  
I odleć

Gdzieś daleko wykluwa się krajobraz pod powieką  
A Droga wiedzie tam  
Siedzę sam nad cichą rzeką  
W oliwnej zagajnik wpływam jak samotna wyspa  
W pustelni blasku syna  
Zaczynam rozmyślać  
Jak Siddhartha Gautama medytuję nad wszelkim sensem  
A Dźwięk stopy basu od razu zlewa się z sercem  
Lot jaskółki  
Na niebie prawd  
Wieszczę deszcze na pożary nieszczęść  
Ale jeszcze trwam  
Wreszcie mam  
Pożyczam pióro z anielskiego skrzydła  
Spijam w rosę poezji  
Zapisuję przykład  
Grzech to obrzydliwy brzuch  
Po brzegi obzarty łojem  
Dobro to struchlała wilga w sercu  
Oblekany miodem  
Nadchodzę jak lekki wiatr  
Co tańczący ulotne tango  
Właśnie wyruszył z duszy i poruszył firanką  
Przypomniał o istnieniu a to sprawa niełatwa  
Jeden dogmat wszystkich religii – szukanie światła

Gdzieś daleko stąd  
Bosko dom  
Troski są nieznane  
Stoję na prastarej pustyni i rozmawiam z Panem  
Zanim ostatni amen  
Słowa same się spiszą  
Ujednolicam się z milczeniem  
Staję się ciszą  
Daleko stąd  
Bosko dom  
Troski są nieznane  
Stoję na prastarej pustyni i rozmawiam z Panem  
Zanim ostatni amen  
Słowa same się spiszą  
Ujednolicam się z milczeniem  
Staję się ciszą

Wrzucam w ognisko szczebel drabiny Jakuba  
Od kiedy chodzę po wodzie  
Przestałem wierzyć w cuda  
8 błogosławieństw, dziewięte wciągam w płuca  
Po 11, bóg mi kazał latać po loopach  
Mijam lizaje skał, czerwien na butach  
Stawiam stół na pustyni, tam gdzie wisi Judasz  
Siadasz naprzeciw, mamy czas by rozmawiać  
Nie mam kobiety, by nie zgrzeszyć jak Adam  
Daj mi zapalić  
Pierwszy raz: za żyjących ,  
Powiedz szczerze – słuchasz tych wszystkich modlitw?  
Patrzysz czasem z góry jak toczą wojny?  
Człowiek ma w dupie to by być dobrym  
Chce zawrzeć układ:  
Udowodnij im że jesteś  
Zrobisz to jeśli wygram z Tobą siłując się na rękę

Nie bój się Boże,  
Prawda ze czas coś zmienić?  
Mam bać się piekła, sporo żyłem na Ziemi?

Gdzieś daleko stąd  
Bosko dom  
Troski są nieznane  
Stoję na prastarej pustyni i rozmawiam z Panem  
Zanim ostatni amen  
Słowa same się spiszą  
Ujednolicam się z milczeniem  
Staję się ciszą  
Daleko stąd  
Bosko dom  
Troski są nieznane  
Stoję na prastarej pustyni i rozmawiam z Panem  
Zanim ostatni amen  
Słowa same się spiszą  
Ujednolicam się z milczeniem  
Staję się ciszą

W poszukiwaniu prawdy  
Podróżuję gdzieś daleko w głąb siebie  
/2x